

Wyrok z dnia 19 stycznia 2000 r.

I PKN 484/99

Z art. 378 § 1 KPC nie wynika obowiązek rozważenia przez sąd drugiej instancji wszystkich zarzutów apelacji.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2000 r. sprawy z powództwa Roberta Z. przeciwko Telekomunikacji Polskiej Spółce Akcyjnej Zakładowi Telekomunikacji w R. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu z dnia 30 kwietnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Robert Z. domagał się przywrócenia do pracy.

Pozwany pracodawca – Telekomunikacja Polska SA w R. – nie uznał powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Radomiu wyrokiem z dnia 26 lutego 1999 r. oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie oparte zostało o następujące ustalenia: Powód pracował u pozwanego pracodawcy od 1990 r., ostatnio na stanowisku instruktora. W dniu 9 i 10 czerwca 1998 r. przeprowadzono kontrolę, która ujawniła wyłączenie rejestracji rozmów 14 numerów telefonicznych Centrali Abonenckiej Z. Dnia 24 czerwca 1998 r. pracodawca doręczył powodowi pismo rozwiązujące umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na wyłączeniu rejestracji rozmów na numerach [...] i narządzenia TP-SA na znaczne straty finansowe. Zdaniem strony pozwanej fakt, że ostatnia rozmowa z telefonów o tych numerach zarejestrowana została na dyżurze powoda

lub w bliskim czasie od dyżuru, świadczy o tym, że to powód dokonał wyłączenia rejestracji. Dotyczy to 11 numerów spośród 14 ujawnionych w czasie kontroli. Sąd Pracy uznał, że ta okoliczność nie jest wystarczająca dla przypisania powodowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Sąd ustalił natomiast, że powód wyłączył rejestrację rozmów prowadzonych z telefonu o numerze [...] należącego do Wojciecha S. Ostatnia rozmowa z tego numeru przeprowadzona została 29 stycznia 1997 r. pomiędzy godziną 17⁰⁵ a 17¹¹. Telefonowano pod numer [...] bezpośrednio po rozmowie z abonentem we Włoszech obejmującej 200 impulsów. Telefon [...] zainstalowany jest w pokoju śniadaniowym Centrali Z. Tego dnia między godziną 14⁰⁰ a 22⁰⁰ w Centrali pracowali powód i Elżbieta S., która nie utrzymywała kontaktów z Wojciechem S. Wojciech S. - kuzyn kierownika Kazimierza D. zna wszystkie osoby pracujące w tej Centrali. Utrzymywał kontakty towarzyskie między innymi z Danielem M., który podjął nieudaną próbę wyłączenia rejestracji rozmów z numeru [...], a skutecznego wyłączenia dokonał powód. Sąd Pracy dał wiarę zeznaniom świadka Kazimierza D., który 29 stycznia 1997 r. był na urlopie, natomiast zdał relację z rozmowy przeprowadzonej przez pełnomocnika strony pozwanej ze świadkiem Danielem M., który powiedział wówczas, że wyłączenia dokonał prawdopodobnie powód. Sąd ustalił, że ostatnią rozmowę Wojciech S. przeprowadził z powodem, do którego zwrócił się o wyłączenie rejestracji rozmów, ponieważ miał problemy z regulowaniem rachunków telefonicznych, gdyż przeprowadzał kosztowne rozmowy z żoną, która wyjechała do Włoch.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Daniela M., który zaprzeczył temu, by wskazywał na powoda a także, by przeprowadzał rozmowę z pełnomocnikiem strony pozwanej. Te zeznania uznane zostały za sprzeczne z zeznaniami trzech świadków: Kazimierza D., Haliny Ł. i E.K. Dwoje ostatnich świadków zeznało, że odbyła się rozmowa pełnomocnika pozwanej ze świadkiem M. w obecności (choć nie przez cały czas) kierownika Kazimierza D. Sąd ustalił też, że świadek Daniel M. podarował Wojciechowi S. aparat telefoniczny (tę okoliczność przyznał) jako rekompensatę za niewyłączenie rejestracji rozmów, co spowodowało konieczność zapłacenia dużego rachunku.

Wojciech S. zaprzeczył, by zwracał się do któregokolwiek z pracowników Centrali o wyłączenie rejestracji rozmów, a o wyłączeniu dowiedział się latem 1998 r. od Kazimierza D. Sąd ustalił, że świadek ten przez ponad rok korzystał z telefonu nie płacąc za usługi i wiedział o braku rejestracji rozmów przez ten okres czasu. Sąd nie

podzielił sugestii powoda, iż 29 stycznia 1997 r. Wojciech S. rozmawiał z Kazimierzem D., który mimo urlopu przyszedł do Centrali, podkreślając, że to Kazimierz D. przyczynił się do wykrycia wyłączenia rejestracji rozmów.

Zdaniem Sądu Rejonowego działanie powoda polegające na wyłączeniu rejestracji rozmów telefonicznych z numeru [...] naraziło stronę pozwaną na straty, stanowi rażące naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę w myśl art. 52 § 1 pkt 1 KP. Pracodawca uzyskał stanowisko reprezentującego powoda związku zawodowego i zachował termin z art. 52 § 2 KP.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1999 r., oddalił apelację powoda od tego wyroku.

Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy i dokonał jego wszechstronnej oceny.

Zgodnie z zasadami z art. 233 § 1 i 2 KPC za nielogiczne uznał Sąd Okręgowy twierdzenia powoda o tym, że 29 stycznia 1997 r. Kazimierz D. będąc na urlopie wypoczynkowym przyjechał do Centrali Z. i przeprowadził rozmowę telefoniczną z kuzynem Wojciechem S. Gdyby wyłączenia dokonał Kazimierz D., to zapewne przed kontrolą, którą sam przeprowadzał wraz z Jarosławem J. włączyłby do sieci numer [...]. Słusznie też – zdaniem Sądu drugiej instancji - Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka Daniela M.

Powód wniósł kasację od tego wyroku, podnosząc zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 233 § 1 KPC „przez dowolną i fragmentaryczną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności świadka Kazimierza D. dokonaną z pominięciem faktu, że świadek ten w przeciwieństwie do powoda, był zainteresowany wyłączeniem z rejestracji rozmów telefonu Wojciecha S. i przetruceniem na powoda odpowiedzialności za to, uchylenie się od oceny wiarygodności oświadczenia św. M. odnośnie sprawcy wyłączenia telefonu Wojciecha S. z rejestracji rozmów oraz przez dokonanie ustaleń nie mających oparcia w zebranych dowodach” oraz art. 328 § 2 KPC i 378 § 1 KPC „przez nierozważenie wszystkich zarzutów zawartych w apelacji powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji i nieustosunkowanie się do nich w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku”. Zdaniem autora kasacji „uchylenia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy”. Kasacja zawiera wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okrę-

gowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie może zostać uwzględniona. Nie został w niej uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 KPC. W przepisie tym zawarte są konieczne elementy uzasadnienia wyroku. Nie ma wśród nich obowiązku ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacji. Powód nie wskazał też w kasacji w jaki sposób zarzucone naruszenie tego przepisu wpłynęło na wynik sprawy. Przepis art. 378 § 1 KPC stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacji. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu kasacji nie wynika z treści tego przepisu, że „sąd rozpoznający apelację winien rozważyć całokształt sprawy, a więc również wszystkie zarzuty podniesione w apelacji”. W przepisie art. 378 § 1 KPC uregulowane zostały granice rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, który poza wyjątkami uregulowanymi w §§ 2 i 3 tego artykułu – nie może w rozpoznaniu sprawy wykroczyć poza zakres zaskarżenia objęty apelacją.

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 233 § 1 KPC. Ponieważ Sąd ten nie przeprowadzał postępowania dowodowego, przepis ten mógł zostać tylko pośrednio naruszony poprzez sprzeczne z art. 382 KPC zaakceptowanie nieprawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. Jednakże Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w sposób szczegółowy i wnikliwy, a zebrane dowody ocenił i rozważył wszechstronnie i przekonująco. Pokrewieństwo świadka Kazimierza D. z Wojciechem S. nie może przesądzać o braku wiarygodności jego zeznań. Sąd Rejonowy, a za nim Sąd Okręgowy prawidłowo podkreślił okoliczności, które wskazują na wiarygodność zeznań tego świadka, przede wszystkim na fakt, że świadek ten przeprowadzał kontrolę, która ujawniła wyłączenie rejestracji rozmów przeprowadzanych z telefonu należącego do jego krewnego. Do ujawnienia zapewne nie doszłoby, gdyby to on sam wyłączył rejestrację. Zeznanie tego świadka nie były jedynym dowodem, który posłużył do dokonania ustalenia istotnych faktów. Odmowa dania wiary zeznaniom świadka Daniela M. nie była pochojna ani bezpodstawna, skoro świadek ten przeczył nawet odbyciu rozmowy z pełnomocnikiem strony pozwanej a nie zaprzeczył obdarowaniu Wojciecha S. aparatem telefonicznym. Przyczyny odmowy uznania wiarygodności

jego zeznań zostały przekonująco wskazane. Ustalenie, że to powód dokonał wyłączenia rejestracji rozmów prowadzonych z telefonu należącego do Wojciecha S. zostało oparte o wszechstronną wnikliwą analizę zebranych dowodów.

Kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====